

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **W. G.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 228 § 4 k.k. w zb. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2023 r. w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.

skargi obrońcy na wyrok kasatoryjny Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 maja 2023 r., sygn. akt II Ka 421/22, uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 30 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 290/21,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Suwałkach, wyrokiem z dnia 18 maja 2023 r., sygn. akt II Ka 421/22, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 30 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 290/21, uniewinniający W. G. od zarzutu popełnienia występku z art. 228 § 4 k.k. w zb. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – przekazując sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ze skargą na wyrok kasatoryjny wystąpił obrońca oskarżonego. Skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 437 § 2 k.p.k. w związku z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. polegające na niesłusznym uchyleniu

zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 30 sierpnia 2022 r. i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na regułę *ne peius* wyrażoną w art. 454 § 1 k.p.k. w sytuacji gdy:

1. Sąd Okręgowy w Suwałkach w sprawie II Ka 421/22 dokonał oceny dowodów z materiałów z czynności operacyjno - rozpoznawczych, które były wyłączone z materiału dowodowego, ponieważ nie wydał postanowienia o uchyleniu postanowienia SR w Augustowie wydanego na rozprawie w dniu 25 stycznia 2022r. (k. 4128v) oraz na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2022 r. (k. 4167v) w trybie art. 170 k.p.k. o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie tych dowodów. Powołanie się na te dowody oraz dokonanie ich oceny - bez uprzedniego włączenia ich w poczet materiału dowodowego - doprowadziło do wydania zaskarżonego wyroku przy zastosowaniu reguły *ne peius*. Dopiero po stwierdzeniu, że uzupełniony i oceniony przez Sąd odwoławczy materiał dowodowy prowadzi do ustalenia sprawstwa i winy oskarżonego, mogłaby się pojawić przeszkoda z art. 454 § 1 k.p.k., co zmuszałoby do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego;

2. Sędziowie P.S. i B. O. brali udział w wydaniu wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 28 marca 2019 r. w sprawie II Ka 372/18, uchylającym wyrok uniewinniający i wskazującym jako jego podstawę regułę *ne peius*. Ponadto Sędziowie K.W., P.S. oraz B.O. brali udział w wydaniu orzeczenia Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 1 kwietnia 2021 r. w sprawie II Ka 37/21, uchylającym wyrok uniewinniający i wskazującym jako jego podstawę regułę *ne peius*. Brak wyłączenia się ww. sędziów pomimo złożonych przez obronę i oskarżonego wniosków naruszyło prawo do obrony, zasady domniemania niewinności i standardów rzetelnego procesu określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz w art. 6 EKPC, gdyż uprzednio w instancji odwoławczej brali udział w uchyleniu wyroku uniewinniającego oskarżonego przy zastosowaniu reguły *ne peius* i jednoznacznie wskazali, że w ich ocenie, gdyby nie przeszkoda do wydania wyroku skazującego, wynikającą z art. 454 § 1 k.p.k., to orzeczony zostałby wyrok skazujący;

3. Sąd Okręgowy w Suwałkach nie zawiadomił oskarżonego o składzie sądu rozpoznającym sprawę naruszając art. 42a § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 217),

uniemożliwiając mu złożenie wniosku o zbadanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności;

4. Sąd Okręgowy w Suwałkach nie dokonał całościowej oceny dowodów, a jedynie dokonał tej oceny w sposób wybiórczy i nie ustosunkował się do szeregu istotnych dowodów i okoliczności, a jednocześnie wskazał, że uchyla wyrok na podstawie art. 454 § 1 k.p.k., podczas gdy Sąd uchylający wyrok na podstawie art. 454 § 1 k.p.k. winien zawsze wykazać, że gdyby nie reguła *ne peius* wydany zostałby wyrok skazujący, co jednoznacznie wskazuje na konieczność analizy przez ten Sąd wszystkich istotnych dowodów i okoliczności, a czego Sąd Okręgowy w Suwałkach nie uczynił.

Na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o „oddalenie w całości skargi obrońcy oskarżonego W. G. i utrzymanie w mocy wyroku Sądu Okręgowego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Na wstępie rozważań przypomnieć należało, że sfera kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi w trybie przepisów rozdziału 55a k.p.k. kształtuje się – z woli ustawodawcy – bardzo wąsko. Rolą Sądu Najwyższego w tym postępowaniu jest wyłącznie skontrolowanie, czy w sprawie wystąpiła tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnej przeszkody, określonej w art. 454 § 1 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego, oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Powyższe znajduje odzwierciedlenie w trwałej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, gdzie zasadnie wskazano, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. wyrok

SN z 20.10.2020 r., I KS 9/20), a więc czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (zob. np. postanowienia SN: z 30.06.2020 r., II KS 7/20; z 7.05.2020 r., I KS 8/20; z 6.06.2019 r., II KS 8/19; z 11.01.2022 r., II KS 30/21).

Ponieważ postępowanie skargowe ma charakter postępowania nadzwyczajnego, regulacje w tym zakresie nie podlegają interpretacji rozszerzającej (*exceptiones non sunt extendendae*). Nie tylko więc nie jest możliwe uchylenie wyroku kasatoryjnego z przyczyn innych, niż wymienione w art. 539a § 3 k.p.k., ale naruszenie przez sąd odwoławczy dyspozycji art. 437 k.p.k. lub dopuszczenie się uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k. musi mieć – w realiach procesowych danej sprawy – charakter oczywisty i jednoznaczny. Z pewnością zaś samo przekonanie strony o nietrafności wyroku kasatoryjnego nie jest wystarczające do uwzględnienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Wobec tego niedopuszczalna jest rozszerzająca wykładnia art. 539a § 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. i wykorzystanie zarzutu naruszenia tego ostatniego przepisu jako drogi do obejścia ustawowych ograniczeń skargi o charakterze przedmiotowym (zob. post. SN z 8.06.2021 r., II KS 8/21). Nie mógł więc zostać uwzględniony zarzut, który wprowadzie formalnie oparty został o naruszenie dyspozycji art. 437 § 2 k.p.k. (który był *in concreto* podstawą orzekania, ale tylko z racji odesłania tam do przepisu art. 454 § 1 k.p.k.), skoro treść zarzutu odczytywana także przez pryzmat uzasadnienia skargi ewidentnie wskazuje, że skarżący w tym zakresie upatruje naruszenia innych, niestanowiących przedmiotu postępowania skargowego, naruszeń przepisów postępowania, *in concreto* – art. 41 § 1 k.p.k., czy art. 42a § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Formalnie dopuszczalny był zatem wyłącznie zarzut podniesiony w pkt. 4, jednak kompletne odniesienie się do niego wymagało również rozważenia argumentacji sformułowanej przez skarżącego w ramach zarzutu z pkt. 1.

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, że podstawą do wnioskowania o przedwczesnym uniewinnieniu oskarżonego były dwie grupy

dowodów, tj. uzyskanych w trakcie kontroli operacyjnej nr [...] prowadzonej pod kryptonimem „P.” oraz dowodów procesowych. Wynik przeprowadzonej kontroli instancyjnej zaskarżonego apelacją wyroku w zakresie pierwszej z tych grup doprowadził Sąd Okręgowy do konstatacji, że – wbrew stanowisku Sądu Rejonowego – działania funkcjonariuszy Policji prowadzone wobec oskarżonego w trybie art. 19a ust. 1 i 2 ustawy o Policji, na gruncie wykładni językowej i celowościowej przedmiotowego unormowania - były prawidłowe i nie przekroczyły prawnych warunków przeprowadzenia kontrolowanego wręczenia korzyści majątkowej. Stąd też materiały operacyjne pozyskane w ich toku były legalne i mogły stanowić dowód w przedmiotowej sprawie (s. 3-7 uzasadnienia wyroku SO). Odnosząc się w tym miejscu do argumentacji skarżącego, jakoby po stronie Sądu Okręgowego istniał obowiązek wydania postanowienia o uchyleniu postanowienia Sądu *meriti* wydanego na rozprawie w dniu 25 stycznia 2022r. (k. 4128v) oraz na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2022 r. (k. 4167v) o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie tych dowodów, należało podnieść, że zgodnie z art. 170 § 4 k.p.k. oddalenie wniosku dowodowego nie stoi na przeszkodzie późniejszemu dopuszczeniu dowodu, chociażby nie ujawniły się nowe okoliczności. Decyzje dowodowe są rozstrzygnięciami procesowymi o charakterze incydentalnym i sąd orzekający merytorycznie nie jest nimi związany, skoro takie rozstrzygnięcia nie posiadają atrybutu prawomocności materialnej, gdyż zawsze mogą zostać zmienione (zob. wyroki SN: z 8.12.2016 r., II KK 252/16; z 10.12.2015 r., II KK 275/15). Tym bardziej postanowieniami o oddaleniu wniosku dowodowego nie jest związany Sąd drugiej instancji, który miał rozważać prawidłowość takiego postąpienia w płaszczyźnie wniesionej przez prokuratora apelacji na niekorzyść i miał możliwość poszerzenia we własnym zakresie zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd odwoławczy dokonał również własnej – przeciwstawnej wobec przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy – wnikliwej oceny drugiej grupy dowodów, mającej charakter procesowy, w postaci zeznań W. B. krytycznie oceniając argumentację Sądu *meriti* odmawiającą im wiarygodności w zakresie wskazującym na korupcyjne zachowania oskarżonego. Nie powielając w tym miejscu całokształtu tych rozważań, Sąd wnikliwie omówił powody uznania, że ocena Sądu Rejonowego

w tym zakresie nie odpowiadała wymogom art. 7 k.p.k. z odniesieniem zarówno do osobowego, jak i nieosobowego materiału dowodowego, w szczególności depozycji składanych na różnych etapach postępowania oraz w innych procesach karnych przez osoby uwikłane w sprawę „obok” oskarżonego – W. B. i G. S., a swą własną ocenę w zrozumiały sposób uzasadnił.

Zadaniem Sądu Najwyższego w ramach postępowania skargowego jest w szczególności weryfikacja, czy Sąd drugiej instancji zaprezentował argumenty świadczące o konieczności uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku i przekazania sprawy Sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania.

Zaprezentowana ocena Sądu odwoławczego odnośnie potencjalnej odpowiedzialności oskarżonego, wysnuta na podstawie zebranego materiału dowodowego sprawy jest kategorięczna, a wniosek tej oceny – jednoznaczny. Wynika z niego bowiem przekonanie tej instancji o wyczerpaniu przez oskarżonego znamion zarzucanego mu aktem oskarżenia przestępstwa Sąd *ad quem* zajął więc konkretne stanowisko, które poprzedzone zostało dokonaniem przez własnej, niekorzystnej dla oskarżonego oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Na przeszkodzie samodzielnej, tj. następującej w postępowaniu apelacyjnym konwalidacji uchybień dostrzeżonych przez Sąd Okręgowy i wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie stał zakaz *ne peius* wyrażony w art. 454 § 1 k.p.k., zakazujący skazania przez sąd odwoławczy oskarżonego, który m.in. został uniewinniony w pierwszej instancji. Skutkiem tego musiał być wyrok o charakterze kasatoryjnym, co skarżącemu zostało czytelnie, przekonująco i trafnie wyłożone.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się że możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na

przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. (zob. uchwałę SN z 20.09.2018 r., I KZP 10/18, OSNKW 2018, nr 11, poz. 73).

Te warunki zostały spełnione w sprawie dotyczącej W. G., co przekonuje o niezasadności zarzutu podniesionego w pkt. 4 skargi.

Należy w tym miejscu silnie podkreślić, że w ramach postępowania skargowego nie dochodzi do weryfikacji przez Sąd Najwyższy wniosków którejkolwiek z instancji odnośnie do stanu faktycznego rysujących się na podstawie materiału dowodowego. Postępowanie w trybie przepisów rozdziału 55a k.p.k. nie stanowi bowiem alternatywnej – względem apelacyjnej – kontroli rozstrzygnięcia sądu *meriti* w płaszczyźnie istnienia bądź nieistnienia podstaw odpowiedzialności karnej oskarżonego. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych, zaś interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania nie tylko nie jest przewidziana prawem, ale stanowiłaby naruszenie kompetencji tych sądów do rozpoznania sprawy, co zarazem byłoby nie do pogodzenia z zasadą ich samodzielności jurysdykcyjnej (zob. np. postanowienie SN z 16.02.2021 r., IV KS 38/20).

Z tych wszystkich względów wniesiona w sprawie skarga, jako niezasadna, podlegała oddaleniu. Nie było możliwe uwzględnienie w całości wniosku prokuratora zawartego w odpowiedzi na skargę i „utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy”, albowiem przepis art. 539e § 2 k.p.k. określający rodzaj rozstrzygnięć następczych przewiduje, że Sąd Najwyższy – po rozpoznaniu skargi – postanowieniem oddala skargę albo wyrokiem uchyla zaskarżony wyrok w całości lub w części i przekazuje sprawę właściwemu sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Skarżącego obciążono kosztami sądowymi postępowania skargowego nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[SOP]

[ms]

